

Dariusz Rozwadowski

Filozofia katolicka w średniowieczu

Platon czy Arystoteles?

Rozkwit filozofii katolickiej

Rozwój filozofii katolickiej rozpoczął się już w VIII wieku, jednak dopiero na XII wiek przypadł okres jej największego rozkwitu. Był to czas różnorodnych zainteresowań filozoficznych, teologicznych i humanistycznych, odszukiwania starożytnych wzorców, narodzin oraz ścierania się różnych koncepcji. Filozofia w średniowieczu opierała się na teocentryzmie, czyli przekonaniu, że cały świat koncentruje się wokół Boga. Jej głównym celem było wyjaśnianie i systematyzowanie prawd wiary. Boga uznawano za najwyższą wartość i doskonałość. Całe życie człowieka miało być mu podporządkowane. We współczesnym społeczeństwie często teocentryzm przeciwstawia się renesansowemu humanizmowi i wynikającemu z niego antropocentryzmowi (skupienie na człowieku), co w domyśle ma klasyfikować średniowiecze jako epokę religijnej ciemnoty¹.

Filozofia wczesnego średniowiecza

Filozofia wczesnego średniowiecza obejmowała zespół dosyć luźnych zagadnień. Wiele dziedzin było wówczas zaniedbanych. Zasadniczo możemy wyróżnić dwie kategorie: pierwsza to zagadnienia teologiczne, czyli oparte na Piśmie Świętym, a druga to zagadnienia świeckie. Od początku średniowiecza pojawiało się mnóstwo sporów natury teologicznej, m.in. o to, czy prawd dotyczących Boga i rzeczy wiecznych można dochodzić za pomocą rozumu. W tej kwestii pojawiały się najbardziej różnorodne odpowiedzi, od skrajnego racjonalizmu po skrajny

¹ Bajor W., Gruchoła M., *Mit „ciemnego” średniowiecza we współczesnym dyskursie społecznym* [w:] „Roczniki Kulturoznawcze”, 2020, t. XI, nr 4, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL i Wydawnictwo KUL, s. 114-115, dostęp online: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_18290_rkult20114-4.

irracjonalizm. Finalnie górę wziął umiarkowany pogląd, zgodnie z którym nie da się ani odkryć, ani sprawdzić prawd wiary przy pomocy rozumu, ale w przypadku gdy zostały objawione, można je wytłumaczyć w sposób racjonalny. Bardzo często problemy teologiczne miały także znaczenie filozoficzne. Podstawowe pytanie brzmiało: „Jak dowieść istnienie Boga?”². Filozofowie rozważali, jaki jest stosunek Boga do Jego stworzenia. W tym sporze panteiści optowali za tym, że świat stanowi emanację Boga (irlandzki filozof Jan Szkot Eriugena), filozofowie-przyrodnicy starali się rozumieć je zgodnie z zasadami fizyki (francuski teolog i przyrodnik Teodoryk z Chartres), natomiast prawowierni teologowie twierdzili, że świat został stworzony z niczego (*creatio ex nihilo*). Także wiele kwestii dogmatycznych miało ścisły związek z filozofią. Tak było chociażby z dogmatem o Trójcy Świętej (francuski logik Roscelin utożsamiał ją z trzema bogami)³, Eucharystii (francuski filozof Berengar z Tours podważył autentyczność sakramentu) oraz Wcieleniu (włoski benedyktyn Anzelm z Canterbury uzasadniał go w sposób racjonalny)⁴. Natomiast zagadnienie łaski i przeznaczenia doprowadziło w IX wieku do ogromnego sporu w całym świecie naukowym⁵.

Narodziny scholastyki

Niezliczone wojny, bezbronność wobec sił natury, ciągle najazdy niewiernych, zarazy, głód – to wszystko dowodziło, że człowiek jest słaby i kruchy, a Bóg wszechpotężny. W drugiej połowie XII wieku, a przede wszystkim w XIII wieku, filozofia zaczęła przeżywać gwałtowny rozkwit. Związane było to dwoma faktami, a mianowicie z zorganizowaniem pracy naukowej i odzyskaniem starożytnej filozofii. Bardzo mocno przyczyniły się do tego zarówno uniwersytety, jak i zakony⁶. Średniowieczni filozofowie stawiali sobie za główne zadanie połączenie doktryny

² Tatarkiewicz W., *Historia filozofii. Tom I. Filozofia starożytna i średniowieczna*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2022, s. 181.

³ Manteuffel T., *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1965, s. 99.

⁴ *Ibidem*, s. 99.

⁵ Tatarkiewicz W., *op. cit.*, s. 181.

⁶ *Ibidem*, s. 183.

teologicznej z poglądami antycznych mistrzów, takich jak Arystoteles, Sokrates czy Platon. Dążyli także do pogodzenia rozumu z wiarą. W wyniku ich starań powstał jeden z ważniejszych kierunków filozoficznych, czyli scholastyka. Rozwinęła się ona w XII wieku. Do jej przedstawicieli należą: św. Augustyn, Anzelm z Canterbury, Albert Wielki i jego uczeń św. Tomasz z Akwinu. Scholastyka zajmowała się wyjaśnianiem i uzasadnianiem dogmatów religijnych za pomocą poszukiwań rozumowych. Zasady logiki przyjęto od greckiego filozofa Arystotelesa. Jego pogańskie metody zostały przystosowane do celów teologii katolickiej. Stworzono naukowe podstawy filozofii, które miały służyć zdobywaniu wiedzy o sprawach boskich⁷. Scholastycy postrzegali Boga jako stwórcę, opatrzność. Podkreślali także Jego cechy, jak: wszechobecność, niezmiennność, wieczność, bezruch. Człowiek natomiast był ich zdaniem istotą wewnętrźnie skłóconą. Otóż jego dusza zachowywała łączność z niebem, a ciało było grzeszne i oddawało się pokusom, ograniczając tym samym idealną duszę, która samodzielnie mogła wiele zdziałać. Było to odwołaniem się do poglądów Arystotelesa, który uważał, że świat jako dzieło Boga jest dobry, zło zaś pochodzi od wolnych stworzeń, czyli ludzi. Znajdują się oni pomiędzy niebem a ziemią, pomiędzy aniołami a zwierzętami, co powoduje ogromny konflikt i rozdarcie pomiędzy naturą cielesną a naturą duchową⁸.

Mistycyzm

Kolejnym bardzo ważnym kierunkiem filozofii średniowiecza obok scholastyki był mistycyzm, który dążył do poznania prawd nadprzyrodzonych poprzez kontemplację i uczucie. Mistycy uważali, że Bóg jest innej natury niż człowiek i dlatego jego bezpośrednie poznanie drogą naturalną okazuje się niemożliwe. Do całkowitego poznania niezbędna jest specjalna łaska Boża. Każdy musi po swojemu szukać drogi do Boga, ponieważ prawdy dosięga się w sposób bardziej indywidualny i osobisty. Mistycy jako swoją metodę wybrali intuicję oraz kontemplację. Jednym z czołowych mistyków epoki średniowiecza był francuski mnich

⁷ Karoń K., *Historia antykultury*, Warszawa: Wydawnictwo Key4, 2018, s. 235.

⁸ Manteuffel T., *op. cit.*, s. 99.

cysterski Bernard z Clairvaux. Dowodził on, że wiedza ludzka ma trzy stopnie poznania. Najniższym i najmniej doskonałym jest poznanie za pomocą zmysłów. Wyższym – poznanie rozumowe. Najdoskonalszym stopniem jest zaś poznanie poprzez kontemplację, gdy łaska Boża umożliwia człowiekowi popadającemu w ekstazę poznać tajemnice bytu, niedostępne w inny sposób. Dzięki działalności Bernarda z Clairvaux mistycyzm zyskał licznych zwolenników, a jego ostoją był klasztor św. Wiktora pod Paryżem⁹.

Tomizm

Gdy mowa o filozofii katolickiej w średniowieczu, na szczególną uwagę zasługuje św. Tomasz z Akwinu. Jest to jeden z najwybitniejszych myślicieli średniowiecza, który dokonał przystosowania klasycznych poglądów Arystotelesa do treści zawartych w teologicznej doktrynie chrześcijaństwa. Dzięki jego pracy do katolickiej teologii wprowadzono pojęcia aktu i możliwości, formy i materii oraz dowodu, a także zasadę przyczynowego powiązania. Według św. Tomasza z Akwinu ludzkiemu umysłowi nie jest bezpośrednio znany ani Bóg, ani dusza, ani żadne prawdy ogólne. Człowiek rodzi się bez wiedzy i zdobywa ją dopiero w czasie życia. Jednocześnie św. Tomasz w sposób istotny wzbogacił myśl Arystotelesa. Wprowadził do swojego systemu kategorię istnienia, a ponadto rozwinął filozoficzną i teologiczną koncepcję bytu osobowego. Doktrynę, która opiera się na jego naukach, nazwano tomizmem. Zaś jej współczesną wersję stanowi neotomizm, który rozwijał się również w Polsce, m.in. pod postacią lubelskiej szkoły filozofii założonej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II z inicjatywy o. prof. Mieczysława A. Krąpca¹⁰.

Wpływ na personalizizm

Najważniejsze w antropologii św. Tomasza z Akwinu jest pojęcie godności, która czyni człowieka osobą. Podstawę godności stanowi zaś

⁹ *Ibidem*, s. 99.

¹⁰ *Neotomizm polski* [w:] *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, ptt.pl, dostęp online: <http://www.ptta.pl/efp/pdf/n/neotomizmp.pdf>.

wolna wola posługująca się rozumem¹¹. Formą człowieka jest dusza, jednak jej rozumienie przez tego filozofa znacznie różni się od pojmowania jej przez wcześniejszych średniowiecznych myślicieli. Otóż według niego ciało nie stanowi dla niej więzienia, Dusza tworzy bowiem razem z ciałem coś więcej niż nierozłączną parę – jest jednością zwaną człowiekiem. Widać zatem, że w tomizmie człowiek to nie sama dusza, ale człowiek to dusza oraz ciało, które tworzą osobę. Jest to personalistyczna koncepcja człowieka¹². W przekonaniu św. Tomasza: „człowiek jest (...) pewnego rodzaju małym wszechświatem, mikrokosmosem, bo zespala w sobie i harmonizuje życie roślinne, zwierzęce i duchowe. Każdy z nas jest jedną substancją, jako byt złożony z materii pierwszej i jednej formy substancjalnej”¹³. Ponadto wielkim zwolennikiem personalizmu był papież Jan Paweł II. Jak pisze filozof ks. Jacek Grzybowski, „już w czasie trwania swojego pontyfikatu Jan Paweł II teologiczną stanowczością i osobistym zaangażowaniem wzmocnił swoje wcześniejsze personalistyczne tezy. W tekstach pontyfikalnych Jan Paweł II wielokrotnie nawiązywał do wielkich zdobyczy klasycznej metafizyki i przypominał fundamentalną zasadę: każdy człowiek jest osobą, czyli niepodzielną w sobie substancją manifestującą się jako rozumne, świadome »ja«, zachowujące własną niepowtarzalność”¹⁴.

¹¹ Karoń K., *op. cit.*, s. 237.

¹² Tyburski W., Wachowiak A., Wiśniewski R., *Historia filozofii i etyki do współczesności. Źródła i komentarze*, Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa "Dom Organizatora", 2002, s. 199.

¹³ św. Tomasz z Akwinu, *Traktat o człowieku*, Świeżawski S. (oprac.), Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 1956, s. 212.

¹⁴ Grzybowski J., *Ks. Jacek Grzybowski: Filozoficzne bogactwo nauczania św. Jana Pawła II*, teologiapolityczna.pl, 05.19.2020, dostęp online: <https://teologiapolityczna.pl/ks-jacek-grzybowski-filozoficzne-bogactwo>.